

*Działo się w Grodnie na Seſsyi
Konfederacyi Generalney Koron-
ney, Dnia Siedmnastego Miesiąca
Kwietnia, Tysiąc Siedmset Dzie-
więdziesiąt Trzeciego Roku.*

Konfederacya Generalna Koronna Proteſtacyą Wielmożnego Sewery-
na Rzewuskiego Hetmana Polnego Koronnego do Akt ſwych poda-
ną w następującym brzmieniu: — Związany węzłem Konfедера-
cyi Wolnych przy dzielnym wsparciu Najjaśniejszey Imperatoro-
wey Rosyjskiej, nie miałem nic przed sobą, tylko wolność dla Kra-
ju, tylko wdzięczność dla Najjaśniejszey Imperatorowy. Czulem,
iż obalenie Despotyzmu w Polsce winienem był Najjaśniejszey
Imperatorowej — Tużylem Rzeczpospolitę, być bezpieczną od
wſzelkich pociskow pod cieniem Przyjacielskiej Tarczy Jey; bło-
gosiawilem Imię Jey, i mniemałem czynić śluby za Oyczyznę, czy-
niąc je za tą Wielką Monarchią. Ten był stan mój i każdego
Polaka, gdy Deklaracya pod dniem dziewiątym Kwietnia od Dwor-
ców Petersburkiego i Berlińskiego wypadła, a z dwóch stron za-
bor Kraju w sobie niosąca wzburzyła spokojność powſzechną i moję, i
struła te słodkie chwile, w których używać zaczynałem pierwszych
owocow odżykaney wolności. Cios ten śmiertelny Oyczyźnie
i Polakom zadany to jeszcze z sobą niesie nieszczęście, iż wy-
pada na Polakow w czasie Konfederacyi, która przy najwyższych
chęciach, przy najświętszych dla Oyczyzny widokach
zaczęta, przy największym jednak Kraju nieszczęściu kończyć się
będzie musiała: przymuszona patrzeć na podział Polski dla całości,
którey w węzeł poſzła, a którey przecieź uratować nie potrafi.
Czynię z siebie, co czynić mogę, a Boga ferć ludzkich świadka
i Sędziego wezwawszy, na Imię jego oświadczam się przed świa-
tem i Oyczyzną, i samey Najjaśniejszey Imperatorowy świade-
ctwa zasięgam: iż o zaborze Krajow Polski nic nigdy niewiedzia-
łem, ani się do niego nigdy i niczym nie przykładałem, owszem
miałem zawsze na celu wolność i całość Polski, Przyſięge Konfede-
racką ten Artykuł w sobie zawierającą: — *Iż na oderwanie naj-
mniejszey części Kraju, lub jego atynencyi pozwalać nie będę* —
Nie kto inny, tylko ja utworzyłem; a pióro moje w łzach, któ-
re mi klęska Kraju wyciska, maczając, kreślę tę smutną pamięć
nieszczęścia Oyczyzny i mego, i proteſtuję się tym Piśmie moim

(1)

prze-

przeciw wszelkim zaborom Kraju Polskiego, oraz protestuję się: iż
żadnym sposobem nie ściagnę ręki do podpisania nic przeciwnego
przyśiędze moiej, którą Bogu i Ojczyźnie wykonałem. Wiem, iż
Protestacya moja zaboru Kraju nie odwróci, ale winienem ją Oj-
czyźnie, winienem ją przyśiędze moiej. Nie unikam cierpieć za
Ojczyznę, i jakikolwiek mi los Bóg przyśłać raczy, przyjmę go
z schyloną głową. Nakoniec nielzczęśliwym być mogę, ale win-
nym Ojczyźnie mey nigdy nie będę. Tę Protestacyą moją ręką
własną podpisuję, i umieszczam w Aktach Konfederacyi; nie za-
mykając sobie drogi z całym Skonfederowanym Narodem i Jego
Powszechnością na obfzerniejszą pisać się Protestacyą. Dan w Gro-
dnie dnia Siedmnaściego Kwietnia, Roku Tysiąc Siedmset Dziewięć-
dziesiąt Trzeciego. — Seweryn Rzewulki Hetman P. K. — wydać
zaleciła, która z Akt i pod Pieczęcią Konfederacyi Generalney Ko-
ronney wydaie się.



*Tadeusz Micowski Konfедера-
cyi Gener: Koron: Regent.*

Szytal Cholecki.

*Wypis Protestacyi W. Rzewuskiego Hetmana,
z okoliczności podziału Krajów Polskich.*